

Wyciskarka do toru narciarskiego

Autor: Michał Rolski - 03/01/2011 04:59

Otwieram wątek, na potrzeby dyskusji związanej z zagadnieniem tworzenia wyciskarki do toru.

Wątek jest powiązany z artykułem:

nabiegowkach.pl/Sprzet/Zrob-sobie-trase-...iskarke-do-toru.html

=====

Odp: Wyciskarka do toru narciarskiego

Autor: wislan-ski - 03/02/2011 04:20

Robiąc samemu wyciskarkę do torów najważniejsze jest zrobienie właściwych rynien aby trasa była wygodna. Za głębokie lub za wąskie rynny na pewno spowodują tarcie buta o ściankę rynny i nie dość że będzie nas hamować to jeszcze zniszczymy sobie buty. Oto parę fotek wyciskarki mojego pomysłu.

=====

Odp: Wyciskarka do toru narciarskiego

Autor: Piotr - 03/03/2011 03:50

Super sprzęt!Robi wrażenie;)

=====

Odp: Wyciskarka do toru narciarskiego

Autor: wislan-ski - 03/05/2011 02:58

Ale jest jeden wielki minus tej wyciskarki. Samochodem trudno się przedrzeć przez zbity śnieg a tej zimy jest tak że w niektórych miejscach są place że niema go wcale i są miejsca że jest go metr

(i to na jednej wysokości około 900m.n.p.m) Robiąc trasę zawiesiłem się na podwoziu trzy razy ale w końcu się udało. Ale moja radość z torów nie trwała długo bo dwa dni później grupce kład-owców trasa też się spodobała i z torów nie zostało nic a teraz śnieg jest tak zmrożony że wyciskarką już nic nie zrobię. Pocieszam się tylko tym że w weekend trochę sypnie 🙄

=====

Odp: Wyciskarka do toru narciarskiego

Autor: Piotr - 03/06/2011 23:53

Niestety osoby "nie biegające na nartach"często niszczą mozolnie przygotowane trasy.Ostatnio biegałem w Tatrach i dla skuterów śnieżnych,czy innych turystów zniszczenie śladów nie stanowi problemu.

=====

Odp: Wyciskarka do toru narciarskiego

Autor: Lydia - 03/07/2011 15:35

Piotr napisał(a):

Niestety osoby "nie biegające na nartach"często niszczą mozolnie przygotowane trasy.Ostatnio biegałem w Tatrach i dla skuterów śnieżnych,czy innych turystów zniszczenie śladów nie stanowi problemu.

Często wynika to z bezmyślności, więc trzeba zwracać uwagę.

Ja to robię, ostatnio w Jakuszycach bardzo grzecznie poprosiłam pana, który szedł w butach turystycznych samym środkiem toru do klasyka, żeby nie niszczył śladu. Myślę, że na drugi raz może sam o tym pomyśli.